

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku J. K. i Kolegium Medycyny Laboratoryjnej przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 lutego 2010 r., skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 11 marca 2009 r.,

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz J. K. i Stowarzyszenia Kolegium Medycyny Laboratoryjnej kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem kosztów wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 11 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (zwanego dalej Zakładem) od wyroku z dnia 11 czerwca 2008 r. Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń, którym zmieniono decyzję Zakładu z dnia 24 lipca 2007 r. i stwierdzono, że J. K. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od 1 czerwca do 30 września 2006 r., od 19 do 20 października 2006 r. oraz od 1

listopada do 31 grudnia 2006 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o dzieło zawartych z Kolegium Medycyny Laboratoryjnej.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku Zakład zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie: 1) art. 65 § 2 k.c., przez przyjęcie, że sporne umowy są umowami o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. oraz 2) art. 353¹ k.c., przez przyjęcie, że zasada swobody umów nie podlega żadnym ograniczeniom; II. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na jego wynik postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 w związku z art. 245 k.p.c., przez przyjęcie, że teksty spornych umów nie mają znaczenia dowodowego i przyjęcie na tej podstawie, że ustalenie ich faktycznej treści jest możliwe jedynie na podstawie dowodu z zeznań stron tych umów.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w części orzekającej o zmianie decyzji.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniony został stwierdzeniem, że „przedmiotowy wyrok wydano z rażącym naruszeniem prawa materialnego, polegającym na zastosowaniu niewłaściwej normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego. Konkretnie zarzut ten dotyczy błędów przy konfrontowaniu okoliczności stanu faktycznego z hipotezą odnośnej normy prawnej i ocenie tego stanu na podstawie treści tej normy”, tj. oceny, czy zawarte przez wnioskodawczynię we wskazanych okresach umowy są umowami o dzieło (art. 627 k.c.), czy - jak twierdzi skarżący - umowami o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, przy czym spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. powinno przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one

ustawowemu katalogowi przesłanek.

Skarżący nie odwołuje się do żadnej z określonych ustawowo przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując jedynie na „rażące naruszenie zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego”. Gdyby nawet uznać, że chodzi mu o przesłankę oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, to należy przypomnieć, że z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego, na której skarga została oparta, widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną.

Tymczasem skarżący, odwołując się - we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania - do podstawy naruszenia prawa materialnego, w ogóle nie odnosi swojego wyводу do przytoczonych w jej ramach zarzutów naruszenia wskazanych tam przepisów (art. 65 § 2 i art. 353¹ k.c.), ale argumentuje, że „przedmiotem kontrowersji (...) jest to, kto zastosował właściwą normę prawną do oceny oświadczeń woli wnioskodawców, ustalonych w formie umów zawartych na piśmie; zdaniem ZUS te umowy są umowami o świadczenie usług z art. 750 k.c.; zdaniem sądów powszechnych te umowy są umowami o dzieło z art. 627 k.c.”, prezentując w toku dalszego wyводу stanowisko, że „stwierdzenie i ustalenie obowiązku ubezpieczeń społecznych należy do kompetencji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych” (art. 68 ust. 1 pkt a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie

ubezpieczeń społecznych, powoływanej dalej jako ustawa systemowa). W konsekwencji „jeżeli więc między Zakładem a sądami nie ma sporu co do ustaleń dotyczących stanu faktycznego istotnego w sprawie to nie powinno dochodzić do sporów o to, w oparciu o jaką normę prawną należy ten stan faktyczny zinterpretować”.

Skarżący zdaje się zatem prezentować stanowisko, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby wynikać z wkroczenia przez Sąd drugiej instancji w kompetencje zastrzeżone do wyłącznej właściwości Zakładu, a wniosek ten wyprowadza z brzmienia art. 68 ust. 1 pkt a ustawy systemowej. Pomijając okoliczność, że przepis ten nie został przez skarżącego przytoczony w ramach podstaw kasacyjnych, to zaprezentowany pogląd jest zupełnie bezpodstawny, jeśli się uwzględni, że wskazana norma - w związku z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy - określa jedynie zakres zadań należących do Zakładu, które to zadania w zakresie indywidualnych spraw realizowane są poprzez wydanie decyzji (art. 83 ust. 1), podlegających zaskarżeniu do sądu powszechnego (art. 83 ust. 2). Pozbawienie organu sądowego prawa oceny trafności kwalifikacji prawnej zastosowanej przez organ administracyjny stanowiłoby o fikcyjności możliwości odwołania się od decyzji tego organu do sądu. Dlatego nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, że przedmiotem postępowania sądowego w sprawach dotyczących ubezpieczenia jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez Zakład, a postępowanie to jest postępowaniem kontrolnym. Związanie sądu powszechnego oceną prawną dokonaną w zaskarżonej decyzji stanowiłoby zaprzeczenie funkcji jurysdykcyjnej sądu. Skoro sąd drugiej instancji nie jest związany błędną podstawą prawną rozstrzygnięcia sprawy przyjętą przez sąd pierwszej instancji, to tym bardziej sąd ubezpieczeń społecznych nie może być związany błędną kwalifikacją prawną przyjętą przez Zakład (por. także między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2007 r., I UK 316/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 199 oraz z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, LEX nr 509055).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

